

Sygn. akt II AKa 448/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Paszkiewicz (spr.)

Sędziowie: SSA Grażyna Świdorska - Wandor

SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

Protokolant: sekr. sądowy Anna Majewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Andrzeja Błażejaka

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r.

sprawy

A. K. s. H.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt **IV K 106/13**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. Z. – Spółka Partnerska w (...), kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty za postępowanie odwoławcze, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 12.10.2012 r. w G., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia J. B., poprzez zadawanie mu ciosów metalowym tasakiem w głowę, rękę oraz nogi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na obezwładnienie przez W. K., w wyniku czego J. B. doznał obrażeń ciała w postaci rozległej rany cięto-tłuczonyj powłok głowy w okolicy ciemieniowo-czołowej, wymagającej zaopatrzenia chirurgicznego, z towarzyszącym złamaniem i wgłobieniem kości sklepienia czaszki oraz licznych ran ciętych powłok kończyn górnych i dolnych w tym: grzbietu ręki prawej, okolicy nadgarstka lewego z uszkodzeniem ścięgien prostowników palców III - V, okolicy kolana prawego, z towarzyszącym krwiakiem oraz głębokiej rany ciętej długości 8-10 cm okolicy podudzia lewego, z częściowym uszkodzeniem ścięgna

Achillesa, którym towarzyszyły cechy rozpoczynającego się wstrząsu krwotocznego, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała (ruchu) i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego czas dłuższy niż 7 dni,

- tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt IV K 106/13:

I. oskarżonego A. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał, a przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 12. 10. 2012 r. do 03. 12. 2013 r. i od 02. 01. 2014 r. do 30. 06. 2014 r.;

III. na podstawie art. 39 pkt 4 k.k., art. 44 § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci przepadku dowodu rzeczowego - tasaka kuchennego z drewnianą rączką o długości 35 cm;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił dowody rzeczowe:

a. oskarżonemu - bluzę koloru niebieskiego, spodnie koloru grafitowego, telefon komórkowy (...) wraz z kartą (...), 6 butelek po piwie (...),

b. W. K. - koszulę w kratę,

c. J. B. koszulę typu Polo koloru różowego;

V. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. złożył do depozytu sądowego dowody rzeczowe zapisane pod pozycjami 3, 4 wykazu dowodów rzeczowych nr 1/138/11 k. 329;

VI. na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 z p. zm.) oraz § 14 ust. 2 pkt 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28. 09. 2002 r. (Dz. U. 2013, poz. 461) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. kwotę 1200 zł tytułem kosztów obrony oskarżonego z urzędu;

VII. na podstawie art. 17 ust. 1 i 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Dz. U 49 z 1983 r. poz. 223 z późn. zm., w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 § 1-3, 427 § 1, 428 § 1, 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2, 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.

1) art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie konfrontacji przesłuchanych w sprawie osób, pomimo zachodzących sprzeczności w składanych zeznaniach dotyczących opisu i przebiegu zdarzenia,

2) art. 219 k.p.k. poprzez zaniechanie przeszukania lokalu mieszkalnego zajmowanego przez oskarżonego, co w konsekwencji uniemożliwiło udowodnienie przez oskarżonego prawdziwości jego twierdzeń,

3) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego (k. 918-919) o ponowne przesłuchanie M. L., M. S., W. K. i J. B. na okoliczność obezwładnienia oskarżonego przez W. K. do momentu przybycia policji pomimo zachodzących różnic w zeznaniach D. K. w śledztwie i na rozprawie, co uniemożliwiło oskarżonemu udowodnienie podnoszonych twierdzeń oraz spowodowało, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niepełny,

4) art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego (k. 915-917) o zwrócenie się do Policji o wydanie wykazu zgłoszeń telefonicznych spowodowanych przez oskarżonego na nr 112, 997 oraz zbadanie telefonu oskarżonego przez specjalistę od odzyskiwania danych - połączeń wychodzących na nr alarmowe 112, 997 z czasem ich trwania, na okoliczność, że oskarżony zwracał się do Policji z prośbą o interwencje, że prośby zostały zignorowane oraz że Policja nie wydała prokuraturze wykazu wszystkich połączeń zatajając niektóre z nich, co uniemożliwiło oskarżonemu udowodnienie podnoszonych twierdzeń oraz spowodowało, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niepełny,

5) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolne ustalenie, iż oskarżony działał w bezpośrednim zamiarze pozbawienia pokrzywdzonego życia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do jednoznacznego postawienia takiej tezy, w szczególności przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego, który zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego szczegółowo opisał przebieg zdarzenia oraz zaprzeczył, aby jego zamiarem było pozbawienie pokrzywdzonego życia,

II. rażąca niewspółmierność kary poprzez wymierzenie kary 12 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 427 § 1, 437 § 1 k.p.k. skarżący wniósł:

- 1) o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,
- 2) o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja wywiedziona na korzyść oskarżonego A. K. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Autor apelacji sformułował dwa zarzuty, a mianowicie zarzut obrazy wymienionych w punkcie I. przepisów kodeksu postępowania karnego, w tym art. 7 k.p.k., jak też zarzut rażącej niewspółmierności kary. W istocie jednak przepis art. 7 k.p.k. nie reguluje przebiegu procesu karnego, a przyjmuje się, że przedmiotem naruszenia, o jakim mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., mogą być tylko normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w odpowiedniej sytuacji procesowej (vide OSNwSK 2007/1/711, Prok.i Pr.-wkl. 2007/6/25, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2007 r. sygn. III KK 461/06). W zakresie zatem zarzutu dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy dopatruje się podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 3 k.p.k., to jest błędu w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Obrona, a i sam oskarżony, twierdzą bowiem, że Sąd meriti niesłusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a dał wiarę innym dowodom osobowym. Odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnień oskarżonego nie może być jednak utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności Sądu. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody o jakiej mowa w art. 7 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, że przekonanie Sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia umotywowane w uzasadnieniu wyroku. (por.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r., - V KK 5/07, Lex Nr 310225, V KK 8/07, Lex Nr 299221, V KK 161/07, Lex Nr 299213, z dnia 25 września 2002 r., II KKN 79/00, Lex nr 56084, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r. – PiP. 1996, Nr 10, poz. 10). Przed przystąpieniem jednak do rozważań co do oceny materiału dowodowego, dokonanej przez Sąd I instancji odnieść się należy do zarzutów dotyczących kompletności i prawidłowości postępowania dowodowego.

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, że okoliczności dotyczące uprzednich stosunków pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, w tym inicjatywy interwencji policyjnych zostały w niniejszym postępowaniu wyjaśnione w sposób wystarczający, bowiem z uzyskanych danych wynika w sposób oczywisty, iż po pomoc Policji zwracał się również oskarżony. Skarżący zdaje się jednak nie zauważać, że po pierwsze wniosek dowodowy oskarżonego nie wskazuje w swej tezie na bezpośrednie powiązanie okoliczności, która ma być udowodniona, z przedmiotem niniejszego postępowania, a po drugie, jak słusznie wskazał w uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy, nawet ujawnienie jakiegoś połączenia z telefonem alarmowym nie oznacza, że przedmiot rozmowy dotyczył konkretnego zdarzenia, które wymagałoby interwencji. Oczywistym jest przy tym, że nie chodziło tu o zdarzenie będące przedmiotem osądu, a inne, nieskonkretyzowane wypadki. Podobnie Sąd odwoławczy nie dopatruje się obrazy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie wskazanych świadków, jak też art. 172 k.p.k. przez zaniechanie konfrontacji przesłuchanych osób. Twierdzenia oskarżonego przeczące o bezwładnieniu w sposób wskazywany przez pokrzywdzonego i W. K. znane były sądowi i stronom przed przesłuchaniem świadków, wobec czego kwestie te wyjaśniane były w trakcie ich przesłuchań, których ponowienie, w zakresie już objętym przesłuchaniami, zmierzałoby w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a nie ujawniły się żadne inne nowe okoliczności. Jest przy tym oczywiste, że konfrontacja służy wyjaśnianiu po pierwsze rzeczywistych sprzeczności, a po drugie takich sprzeczności, których nie można usunąć przez wyczerpujące przesłuchanie świadka. Zatem celem konfrontacji jest podjęcie próby niejako „uzgodnienia” stanowiska co do istotnych faktów, którym strona konfrontowana zaprzecza albo ich nie pamięta. W przedmiotowej sprawie w istocie jedyna sprzeczność zachodzi pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonego, a resztą materiału dowodowego, pomijając zeznanie jednego z policjantów na rozprawie, sprostowane po odczytaniu poprzednich zeznań. Pozostałe „sprzeczności” w zeznaniach świadków nie mają rangi istotnych lub też nie są to rzeczywiste sprzeczności, wobec czego rzecz sprowadza się do oceny przeprowadzonych dowodów, a nie do poszukiwań nowych dowodów. Co zaś się tyczy przeszukania lokalu zajmowanego przez oskarżonego to oględziny przeprowadzono 17.10.2012 r. k. 192 – 195 /odpis k. 578 – 581/, z dokumentacją fotograficzną k. 232, a więc kilka dni po zdarzeniu. Istotnie nie przeprowadzono oględzin bezpośrednio po zdarzeniu, jednakże tego mankamentu nie sposób konwalidować, zatem podstawą orzeczenia stają się tylko te dowody, które są możliwe do przeprowadzenia, z nich zaś wynika, że tasak został ujawniony na parterze, w mieszkaniu D. K. (2). W świetle zaś wyjaśnień oskarżonego zdarzenia które rozegrały się w jego pokoju nie miały takiego przebiegu, aby okoliczność ataku ze strony pokrzywdzonego znalazła ewidentne potwierdzenie w tych oględzinach czy przeszukaniu. Dodać i to wypada, w nawiązaniu do osobistej apelacji oskarżonego, że zgromadzone dowody pozwalają na odtworzenie kolejności zgłoszeń na Policję i na pogotowie. Otóż z dokumentacji k. 205 – 207 i nagrania, wynika, że czas zgłoszenia na pogotowie to godz. 2,41, a na Policję (k.212 – 214) to godz. 2, 27. Z powyższego wynikałoby, że najpierw W. K. telefonował na Policję, a później na pogotowie, czemu ewidentnie przeczy treść rozmów. W ocenie Sądu odwoławczego treść tych zgłoszeń, jak i stan emocjonalny zgłaszającego, logicznie potwierdzają co do zasady przebieg wydarzeń zrelacjonowany przez świadka W. K. , a w związku z tym i przez pokrzywdzonego. Zawarty w apelacji wywód zmierza do narzucenia własnego wartościowania przeprowadzonych w sprawie dowodów, w sposób odpowiadający treści wyjaśnień. Tymczasem, w myśl art. 410 k.p.k., podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a ich ocena, wiodąca następnie do ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, należy do sądu orzekającego w pierwszej instancji, którą Sąd Apelacyjny podziela i do niej się odwołuje. Odczytując zarzuty apelacyjne jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przez dowolne uznanie, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, jak też że nie działał w obronie koniecznej, stwierdzić należy, że w tej mierze apelacja nie jest zasadna. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd I instancji nie uchybił wskazanym wyżej wymaganiom art. 7 k.p.k. i prawidłowo ocenił materiał dowodowy nie przekraczając granic swobody zakreślonej tym przepisem. Koncepcja oskarżonego jakoby pokrzywdzony był inicjatorem zdarzenia nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonego, które w dalszych fragmentach korespondują z zeznaniami W. K., z którymi z kolei sprzeczne są wyjaśnienia oskarżonego. Mając na uwadze powyższe w konfrontacji z ujawnionymi śladami krwi koncentrującymi się wokół fotela, jak też w konfrontacji z treścią nagrań zgłoszenia na Policję i na pogotowie odrzucić należy wiarygodność odmiennych wyjaśnień oskarżonego i jego koncepcje spisku świadków, Policji i pracowników pogotowia. Niemniej odnosząc się do teorii oskarżonego o obronie koniecznej stwierdzić należy, że nawet przy przyjęciu jego wersji wydarzeń działanie w obronie koniecznej należałoby wykluczyć z uwagi na brak zamachu ze

strony pokrzywdzonego, który po rzuceniu się do ucieczki, a więc po opuszczeniu pokoju oskarżonego, tego zamachu nie wykonywał. Wobec powyższego pogoń oskarżonego za pokrzywdzonym i dalsze jego działania przeciwko zdrowiu i życiu pokrzywdzonego nie mogły być motywowane chęcią odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu.

W apelacji obrońcy zawarte są też argumenty dotyczące błędności ustaleń Sądu Okręgowego co do działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia. Jednakże w realiach przedmiotowej sprawy ustalenie to jawi się jako właściwe. Oskarżony, przy jego inteligencji i doświadczeniu życiowym, wypowiadał wobec pokrzywdzonego groźby pozbawienia życia uderzając go kilkakrotnie tasakiem kuchennym, zatem w jego świadomości skutek ten jawił się jako możliwy przy użyciu wskazanego narzędzia, a fakt zadania uderzenia w głowę po konieczności otwarcia drzwi od pokoju i przemieszczenia się do siedzącego na fotelu rannego, któremu udzielano pomocy, świadczy o determinacji w dążeniu do osiągnięcia skutku śmiertelnego, a zatem o tym że chciał on zabić pokrzywdzonego.

Odnosząc się do wymiaru kar wskazać należy, że rażąca niewspółmierność, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które winny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby zasadnie przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można by – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować i będącą zatem również w odczuciu społecznym „karą niesprawiedliwą”. Przytoczenie tych utrwalonych poglądów było celowe dla wykazania, że poddanie wymierzonej wyrokiem kary nie mogło doprowadzić do uznania, iż stopień jej surowości jest rażący. Wysokość kary uwzględnia stopień zawinienia oskarżonego, bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz realizuje cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie mają wobec sprawcy osiągnąć. Pamiętać należy, że oskarżony był już skazany za przestępstwo przeciwko życiu, a mimo odbycia kary ponownie dokonał zamachu na to samo dobro chronione prawem, choć zakończone na usiłowaniu.

W efekcie wszystkie ustalenia Sądu I instancji co do wymiaru kary zasługują na akceptację, a argumenty apelacji nie przedstawiają takich okoliczności, które wskazywałyby na niewspółmierność kary w stopniu rażącym.

W konsekwencji powyższego, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Oceniając sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Apelacyjny zwolnił go, po myśli art. 624 § 1 k.p.k., od ponoszenia kosztów sądowych należnych za postępowanie odwoławcze. Koszty zaś nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej w postępowaniu odwoławczym ustalono w stawce minimalnej w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 5 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.